


**MIROSLAW JAROSZ**
*redaktor wydania*

Przez cały październik w sposób szczególnie towarzyszy nam modlitwa różańcowa. Z jednej strony niezwykle prosta, a z drugiej niosąca wiele teologicznych treści. Zwykle „Zdrowaś Maryjo” może stać się potężnym orężem w walce ze złem, o czym niejednokrotnie podczas objawień zapewniała Maryja. O „Różańcowych legionach” przeczytacie Państwo na str. IV–V. Modlitwa różańcowa wzmacnia głównie ducha. Ciało potrafi wzmocnić dieta orkiszowa św. Hildegardy z Bingen. O niej piszemy na str. VII. ■

## ZA TYDZIEŃ

- I SYNOD Diecezji Legnickiej
- FRANCISZKAŃSKIE JUBILEUSZE
- Parafia pw. ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO W OSIECZNICY

Pielgrzymka katechetów i nauczycieli do Krzeszowa

## Katecheta – świadek Jezusa

Krzeszowskie spotkanie nauczycieli i katechetów od 15 lat jest największym wydarzeniem integrującym to środowisko w diecezji legnickiej.

29 września bazylikę Matki Bożej Łaskawej wypełniło kilkuset nauczycieli, głównie katechetów. Biskup Stefan Cichy, który odprawiał dla nich Eucharystię, zapytany o to, co powinno charakteryzować dobrego katechetę, odpowiada: – Są trzy sprawy: zdrowie, szeroka wiedza, nie tylko ogólna, ale i teologiczna. Katecheta musi też prowadzić porządne życie. Ma być nie tylko nauczycielem, ale i wychowawcą. Musi łączyć przekaz nauki ze świadectwem swego życia. O religii może uczyć każdy, natomiast katecheta powinien prowadzić własne życie zgodnie z wyznawaną wiarą. Powinien być świadkiem tego, o czym mówi – dodaje biskup.

Opinię tę potwierdzają katecheci uczący od wielu lat,



MIROSLAW JAROSZ

m.in. Anna Rozmus z Chojnowa. – Katecheta powinien umieć przyjaźnić się z młodzieżą, którą uczy. Oczywiście trzeba to robić umiejętnie, by nie dać sobie „wejść na głowę”. Katecheta – jako ktoś bliski – staje się powiernikiem problemów, dylematów.

Gość tegorocznego spotkania, Andrzej Wronka, specjalista od sekt, znany ze swych popisów oratorskich, zapytany, „jak mówić, żeby młodzież słucha-

**Katecheci podczas katechezy w bazylice Matki Bożej Łaskawej**

ła?”, odpowiada: – Najlepiej mieć pewne predyspozycje charakterologiczne. Trzeba rozumieć ich język, starać się choć trochę nim mówić i przynajmniej na pierwszych lekcjach nie wszczynać wojen o drobiazgi. Trzeba je rozładować inteligentną uwagą, zainteresowaniem ich światem, tak żeby poczuli w nas przyjaciela. Potem, jeżeli katechetę polubią, łatwiej stawiać wymagania i wychowywać.

**MIROSLAW JAROSZ**

## AKADEMIA SŁUŻB



ROMAN TOMCZAK

Reprezentanci służb mundurowych Austrii, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii, Węgier, Niemiec i Szwajcarii, wzięli udział w polskiej XIII edycji Środkowoeuropejskiej Akademii Policyjnej MEPA. Od 24 do 28 września dwudziestu jeden słuchaczy akademii rozmawiało o sposobach funkcjonowania służb policyjnych i granicznych, w obliczu niedalekiego rozszerzenia strefy Schengen o nowe kraje. Akademię zorganizował Łużycki Oddział Straży Granicznej w Lubaniu. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele Komendy Głównej SG, komendanci sudeckiego i lubuskiego oddziału SG, Komendant Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, przedstawiciele służb granicznych z Niemiec i Czech oraz władz samorządowych.

**W Lubaniu zaroilo się od mundurów, lśniących guzików i kolorowych epoletów. Wiadomo – akademia!**

**ROMAN TOMCZAK**



## Odszedł do Pana kapłan

**LUBIN-ŻELAZNY MOST.** W czwartek 27 września 2007 roku odszedł do Pana w wieku 70 lat w 39. roku ślubów zakonnych i w 32. roku kapłaństwa ks. Tadeusz Piróg SDB. Msza św. pogrzebowa została odprawiona w sobotę 29 września 2007 o godz. 11.00 w parafii pw. Najświętszego

Serca Pana Jezusa w Lubinie. Natomiast uroczystości pogrzebowe odbyły dzień później w Przemyślu, w parafii pw. św. Józefa. Redakcja legnickiego „Gościa Niedzielnego” dołącza się do wyrazów współczucia dla rodziny i bliskich i poleca zmarłego ks. Tadeusza modlitwie współbraci.

## Odpieranie znaku zapytania

**LEGNICA.** W czwartek 27 września w godzinach wieczornych w kaplicy domu zakonnego franciszkanów przy ulicy Zataja w Legnicy odbyło się kolejne spotkanie formacyjne zorganizowane przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy '90. Spotkanie zostało zainaugurowane, jak to jest w tradycji tych wieczorów, Eucharystią. Tym razem intencją czwartkowej modlitwy ludzi pracy była szybka beatyfikacja sługi Bożego księdza Jerzego Popiełuszki. Po Mszy świętej ks. dr Józef Lisowski (kanclerz legnickiej kurii biskupiej) wygłosił prelekcję zatytułowaną „Ksiądz Jerzy Popiełuszko – męczennik za wiarę?”. W konferencji ks. Józef Lisowski, odpierając wątpliwości wokół męczeństwa za wiarę księdza Jerzego, przywołał wiele faktów zebranych i mocno przemawiających za męczeństwem za wiarę księdza Jerzego. – Dowodem jest jego bycie z Chrystusem, życie wiarą, budzenie wśród lu-



KS. GRZEGORZ WISZEWSKI

**Tylko w trudnych sprawach rodzą się wielkie rzeczy – mówił ksiądz kanclerz Józef Lisowski**

dzi nadziei i poniesienie śmierci męczeńskiej w imię miłości do Chrystusa – mówił ks. Józef Lisowski. – Natomiast jeżeli próbuje się podważyć jego wielkość, autentyczność, heroiczność cnót i męczeństwa, to warto ten proces prowadzić – dodał na koniec ks. Józef Lisowski.

## X Dolnośląski Festiwal Nauki

**LEGNICA-JELENIA GÓRA.** Dolnośląski Festiwal Nauki jest imprezą popularnonaukową organizowaną co roku we wrześniu (edycja stacjonarna) i październiku (sesje wyjazdowe) przez wyższe uczelnie Wrocławia, instytuty Polskiej Akademii Nauk oraz środowiska pozauczelniane. Jest adresowany do wszystkich interesujących się nauką, kulturą, sztuką, ciekawych zjawisk otaczającego nas świata. Zakończyła się edycja stacjonarna X jubileuszowej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki we Wrocławiu. Przed nami

jeszcze edycje regionalne m.in. 4-5 października w Legnicy i 18-19 października w Jeleniej Górze. Program obejmuje wszystkie dziedziny nauki: od humanistycznych, poprzez psychologię, matematykę, ekonomię, nauki przyrodnicze aż do sportu i nauk wojskowych. We Wrocławiu odbyło się blisko 300 wykładów, setki pokazów i warsztatów oraz dyskusje panelowe koncerty, wystawy, spektakle, wycieczki, interaktywne pokazy w szkołach i prezentacje. Podobnie ma być podczas sesji wyjazdowych.

## Ćwierć wieku w sutannie



ROMAN TOMCZAK

**Ks. Marek Pluskota (z prawej) odbiera list gratulacyjny od Benedykta XVI, przekazany przez ks. Fausta Furlanuta**

**ROKITKI.** Uroczystości 25-lecia posługi kapłańskiej obchodził w niedzielę 24 września ks. Marek Pluskota, proboszcz w Rokitkach. W uroczystej Mszy św., której przewodniczył ks. Józef Lisowski, kanclerz legnickiej kurii biskupiej, uczestniczyli miejscowi parafianie, księża dekanatu chojnowskiego oraz

przedstawiciele władz samorządowych. Specjalnie na tę uroczystość przyjechali do Rokitek mieszkańcy włoskiej prowincji Gorizia, skąd ks. Marek Pluskota współorganizuje od lat pielgrzymki do sanktuariów maryjnych. Redakcja „Gościa” legnickiego dołącza do życzeń składanych wielebnemu jubilatowi.

## Dwa niebieskie Mikołaje

**LEGNICA-KATOWICE.** Słynny duet zajmujący się problematyką bezpieczeństwa – asp. sztab. Jan Fornal (policjant) i st. insp. Robert Wierzbiński (strażnik miejski) – wziął udział w Ogólnopolskich Warsztatach Szkoleniowych, które odbyły się w Katowicach. Obaj panowie pochodzą z terenu diecezji legnickiej. Obaj są autorami „Prewencji na wesoło”, pomysłu, który spodobał się na Śląsku do tego stopnia, że obu panów zaprosiła do siebie Szkoła Policji w Katowicach.

Nasi funkcjonariusze znaleźli się tam wśród czterech reprezentantów Dolnego Śląska. Jako jedyni z naszego regionu zostali poproszeni przez organizatorów o poprowadzenie bloku szkoleniowego. Przedstawili w nim działania profilaktyczne w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, „Prewencja na wesoło” oraz „Niebieskie Mikołaje”. Przedsięwzięcia te realizowane są na terenie Legnicy w ramach programu „Porozumienie dla bezpieczeństwa Legnicy”.



ARCHIWUM UM LEGNICA

**Dolnośląscy funkcjonariusze ze „Sznupkiem”, maskotką śląskiej policji**

Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej

# Swoista katecheza

O założeniach synodu diecezjalnego z **księdzem Bogusławem Drożdżem**, generalnym sekretarzem sekretariatu synodalnego, rozmawia ks. Grzegorz Wieszewski

KS. GRZEGORZ WIESEWSKI: *Czym jest synod diecezjalny?*

BOGUSŁAW DROŹDŹ: – Synod jest pewną wspólną drogą duchowieństwa i wiernych. Jego celem jest odnowienie życia religijnego. Komisja przygotowawcza opracowała na dzień inauguracji synodu 16 października regulamin, który uroczysto zostanie odczytany i zatwierdzony przez biskupa diecezjalnego. Regulamin wyznacza cele, które stoją przed synodem. Są nimi przede wszystkim: pomoc biskupowi diecezjalnemu w pełnieniu jego funkcji nauczycielskiej, liturgicznej i pasterskiej w diecezji, ale w szczególności synod obejmuje pogłębienie jedności biskupa diecezjalnego z prezbiterium oraz całą wspólnotą chrześcijańską diecezji. Zależy nam także na promocji całego nauczania II Soboru Watykańskiego, łącznie z wsłuchaniem się i recepcją przesłania ostatnich papieży, a szczególnie papieża Polaka Jana Pawła II. W obradach będziemy także wykorzystywali zarówno dokumenty II Synodu Plenarnego, jak i Synodu Archidiecezji Wrocławskiej. Założeniem synodu jest także mobilizacja ludu Bożego diecezji w realizowaniu drogi ku świętości życia oraz odpowiedzialności za Kościół. Ponadto posiedzenia synodalne będą służyły przystosowaniu powszechnego prawa Kościoła do aktualnych warunków i potrzeb duszpasterstwa lokalnego oraz wskazaniu nowych dróg i rozwiązań dla działalności apostołskiej w diecezji.

*Wiemy, że wiele już było w Polsce synodów diecezjalnych. Czym one mają służyć?*



KS. GRZEGORZ WIESEWSKI

– W Polsce od 1918 do 2007 roku zwołano 60 synodów. Nasz jest 61. Kodeks prawa kanonicznego z 1918 roku nakazuje, aby synody w diecezjach odbywały się co dziesięć lat. To pokazuje, że synod jest specjalną formą duszpasterzowania i katechezy odnawiającej życie religijne. To jest ważna praktyka ewangelizacyjna, obejmująca całą diecezję i mobilizująca duchowieństwo oraz świeckich. Synod ten ma za zadanie pokazać, kim jest świecki w Kościele. Czyli ma zwrócić uwagę na tożsamość osoby świeckiej w Kościele, na jej prawa, obowiązki. To wszystko po to, aby synod pomógł świeckiemu być w pełni chrześcijaninem.

*Jak będzie działał Synod Diecezji Legnickiej?*

– Prace synodalne toczą się w komisjach synodalnych powołanych przez biskupa diecezjalnego. Przygotowują one materiały robocze dla zespołów synodalnych. Zwłaszcza dla zespołów parafialnych. Chcemy, aby te zespoły liczyły od 20 do 30 osób i spotykały się raz w miesiącu. Jeżeli tak będzie, to na pewno nastąpi ożywienie życia parafialnego, a tym samym kościelnego. Dzięki tym zespołom szerokie rzesze wier-

**Mam nadzieję, że ten synod rzeczywiście będzie prawdziwymżywieniem naszego Kościoła diecezjalnego, bo pomogą nam jego wierni, na których mocno liczymy – mówi ks. Bogusław Drożdź**

nych mają prawo, ale i obowiązek, stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i zdolności wyjawić pasterzom swoje zadania w sprawach dotyczących dobra Kościoła oraz potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia. Zebrane wnioski i opinie wracają do poszczególnych komisji dla dalszego ich opracowania. Końcowym efektem tych działań będzie uchwalenie statutów I Synodu Diecezji Legnickiej, które zostaną przedłożone biskupowi diecezjalnemu do zatwierdzenia i przekazane do parafii dla zaznajomienia się z nimi przez wszystkich wiernych. To wszystko wymaga modlitwy i dyskusji.

*Jak będą wyglądały zebrania synodalne?*

– Będą to przede wszystkim uroczyste sesje plenarne na otwarcie i zamknięcie synodu, zwyczajne sesje plenarne dwa razy do roku (wiosna i jesień), zebrania komisji głównej synodu co dwa miesiące, posiedzenia komisji synodalnych, również raz na dwa miesiące, i spotkania zespołów synodalnych raz w miesiącu. Ilość i częstotliwość tych zebrań pokazuje, że synod będzie miał dość wyraźną dynamikę pracy.

*Jak wszyscy możemy się włączyć w dzieło synodu?*

– Trzeba powiedzieć, że przede wszystkim w wymiarze duchowym każdy chrześcijanin jest wezwany i jest proszony przez biskupa diecezjalnego o modlitwę, post, pokutę, o uczynki miłosierdzia ofiarowane w intencji katechezy synodalnej, obejmującej wszystkich chrześcijan diecezji. Szczególnie zaś włączenie się w dzieło synodu polega na udziale w pracach komisji synodalnych oraz ich zespołów parafialnych.

Poza tym wszystkich wiernych diecezji, duchownych i świeckich serdecznie zapraszam na inaugurację Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej, która zostanie dokonana 16 października br. Będzie składała się z dwóch etapów. Pierwszy: uroczysta Msza św. w katedrze śś. Piotra i Pawła w Legnicy. Drugi: sesja planarna w Centrum Spotkań im. Jana Pawła II w parafii Matki Bożej Królowej Polski. Tam zostanie odczytana lista członków synodu, po czym każdy z nich złoży przysięgę. Potem zostanie uroczysto odczytany regulamin, podpisany przez biskupa diecezjalnego Stefana Cichego. ■

## PIERWSZY SYNOD

16 października 2007 roku rozpocznie się Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej. Synod diecezjalny jest narzędziem odnowy dyscypliny prawnej, ale też pastoralnej Kościoła lokalnego. Celem synodu jest odnowienie w diecezji teologii, duszpasterstwa i prawa kościelnego. Dlatego też w obradach synodalnych uwzględnią się opinie ekspertów w zakresie wiedzy teologicznej, duszpasterskiej i prawniczej. ■



Członkowie róż różańcowych  
przybywają  
na swoją doroczną  
pielgrzymkę  
do Krzeszowa.

W tym roku będą się modlić  
szczególnie  
w intencji rozpoczynającego się  
synodu diecezjalnego.

tekst i zdjęcie  
**MIROSLAW JAROSZ**

**W** każdej z ponad 230 parafii w naszej diecezji istnieje przynajmniej jedno, a najczęściej kilka lub kilkanaście kół Żywego Różańca, którego członkowie zobowiązują się do odmawiania codziennie dziesiątka najbardziej popularnej i powszechnej modlitwy maryjnej w Kościele katolickim.

Diecezjalna pielgrzymka Żywego Różańca do Krzeszowa integruje środowisko związane z Różańcem. Jej inicjatorem był pierwszy biskup legnicki Tadeusz Rybak.

– Wydarzenie to działa mobilizująco na wszystkich modlących się na różańcu – mówi infulat, ks. Władysław Bochnak, diecezjalny duszpasterz Żywego Różańca. – Bo kiedy po raz pierwszy ludzie zobaczyli, że są ich tysiące, i wszyscy każdego dnia, przez cały rok, razem się modlą, dało im to wielką siłę i zapał. Jest tak już od kilku lat.

### Wystarczy 10

Bractwa różańcowe powstawały już w średniowiecznej Europie. Przyjmuje się, że Różaniec w zbliżonej postaci do dzisiejszej upowszechnił św. Dominik, nazywany również ojcem Różańca do Najświętszej Maryi Panny. Jednak obecną formę modlitwy ustalił w XV w. jego współbrat, bł. Alan de la Roche, który podzielił 150 zdrowasiek na dziesiątki, przerywane Modlitwą Pańską. On też założył w 1470 r. pierwsze bractwo różańcowe. Sto lat później takie bractwa istniały już we wszystkich krajach, gdzie dominikanie mieli swoje klasztory. Wtedy też ostatecznie ustalono do rozważań 15 tajemnic życia Pana Jezusa i Jego Matki, dzieląc je na 5 radosnych, bolesnych i chwalebnych.



Diecezjalna pielgrzymka Ży

# Różańcow

Początkowo modlitwę tę nazywano „Psałterzem Maryi”, ale później upowszechniła się nazwa Różaniec – od łacińskiego *rosarium* – wieniec róż, którym przyozdabiano wizerunki Matki Bożej.

Prawdziwy renesans Różańca i odnowienie formuły nastąpiło dzięki Francuzce, Paulinie Jaricot, która od 1826 r. zaczęła tworzyć 15-osobowe różę, w których każda z osób przez miesiąc odmawiała jedną z 15 tajemnic Różańca. Stwierdziła ona, że świeckim bardzo trudno jest odmawiać codziennie całą cząstkę, ale nawet człowiek zapracowany może odmówić jeden dziesiątek.

Zostały one zmodyfikowane po liście apostołskim Jana Pawła II „Rosarium Virginis Mariae”, który dodał 5 tajemnic światła. Obecnie różę tworzy więc 20 osób. – To jest dowód, że ta modlitwa jest ciągle żywa i się rozwija – mówi ks. Bogusław Wolański z wydziału duszpasterskiego legnickiej kurii biskupiej. – To świadczy o jej sile. Być może

**Od kilku lat w krzeszowskiej bazylice spotykają się tysiące osób związanych z Żywym Różańcem**

za sto lat Różaniec będzie wyglądał jeszcze trochę inaczej.

### Modlitewna broń

Różaniec jest modlitwą ewangeliczną, ponieważ zawiera Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie oraz ewangeliczne tajemnice naszego odkupienia. Z tego powodu nazywamy jest streszczeniem lub zbio-rem najważniejszych prawd Ewangelii.

– Jest duże zapotrzebowanie duchowe na modlitwę – mówi ks. Władysław Bochnak. – Już samo rozważanie treści tajemnic różańcowych pomaga człowiekowi odnaleźć siebie, swój sens. Dzieje się tak dlatego, że w poszczególnych tajemnicach możemy odnaleźć siebie i a różne problemy są łatwiejsze do rozwiązania.

Do rozszerzenia idei modlitwy różańcowej przyczyniły się zachęty podczas objawień prywatnych. „Odmawiajcie Różaniec i czyńcie pokutę” – to polecenie Matki Bożej z Fatimy, skierowane poprzez trój-

wego Różańca do Krzeszowa

# e legiony

kę małych dzieci do ludzkości, powtarza się zresztą w różnych miejscach, poczynając od Lourdes, przez La Salette, na Medjugorje kończąc. Maryja pokazuje, że Różaniec jest potężną bronią w walce z siłami zła. Można więc powiedzieć, że miliony ludzi odmawiających codziennie Różaniec stanowią Bożą armię. Różaniec to modlitwa z Maryją w samym sercu Kościoła. Modlitwa obejmująca tajemnicę naszego zbawienia i mająca moc wyzwalania z grzechu.

## Ceremoniał Żywego Różańca

Żywy Różaniec składa się z żywych róż. Róża to dwadzieścia osób, z których każda odmawia codziennie jeden dziesiątek Różańca, czyli jedną tajemnicę połączoną z rozważaniem. W ten sposób odmawiany jest w róży codziennie cały Różaniec – dwadzieścia tajemnic. Jest to jakby wieniec różany składany u stóp Królowej. Wszystkich członków róży dotyczy taka sama zasługa, jakby odmówili cały Różaniec. Niedomówienie tajemnicy nie oznacza grzechu, a utratę zasługi.

Parafialna wspólnota Żywego Różańca jest jednostką autonomiczną. Wspólnoty parafialne nie łączą się w struktury ogólnokrajowe czy świątowe. W Polsce obowiązuje ceremoniał Żywego Różańca, opracowany przez ojca Szymona Niezgodę OP w roku 1977, zatwierdzony przez Prymasa Polski, Stefana kardynała Wyszyńskiego. Zgodnie z ceremoniałem, Żywym Różańcem kieruje rada, którą tworzą zelatorzy, czyli kierownicy wszystkich róż.

Raz w miesiącu, najczęściej w pierwszą sobotę miesiąca, Żywy Różaniec dokonuje zmiany tajemnic różańcowych, w czasie której kapłan wygłasza krótką konferencję, podaje dodatkową (poza stałymi) miesięczną intencję, udziela błogosławieństwa zebranym oraz błogosławi tajemnice przyniesione przez zelatorów. Przyjmowane są też zapisy nowych członków oraz omawiane sprawy organizacyjne.

Wspólnota Żywego Różańca uczestniczy każdorazowo w pogrzebie zmarłego członka oraz w specjalnie zamawianej Mszy św. za spokój jego duszy.

Członkowie stowarzyszenia modlą się w wyznaczonych na każdy miesiąc papieskich intencjach misyjnych.

– Ponieważ są to grupy modlitwne, omodlane są także intencje w poszcze-

gólnych diecezjach – mówi ks. Bogusław Wolański. – Na przykład teraz, w związku z rozpoczynającym się synodem, biskup prosił, aby Żywy Różaniec modlił się również w tej intencji.

## Potrzebna dojrzałość

Różaniec niektórym kojarzy się z dewocją czy „klepaniem zdrowasiek”. Tymczasem jest to modlitwa wymagająca podstawowej znajomości prawd wiary. Kojarzony zazwyczaj z „babciami kościelnymi”, coraz częściej angażuje młodych ludzi.

Różaniec – przez rozmyślanie nad życiem Maryi i Jezusa – kieruje nas ku tajemnicy zbawienia człowieka. Dlatego odmawianie go przez osobę o głębokiej wierze przynosi wiele owoców duchowych.

– Pamiętam pewne małżeństwo, które miało bardzo chore dziecko – opowiadał znajomy ksiądz. – Poprosili o modlitwę różańcową pewną starszą, schorowaną kobietę, która dla wielu osób postronnych była jedną z tych, co to klepią zdrowaśki. Tymczasem tamci ludzie wierzyli, że jest ona bardzo blisko Boga i dokładając swoje cierpienie do cierpienia Jezusa, może wyjednać łaskę uzdrowienia ich dziecka. I tak też się stało.

Papież bł. Jan XXIII mówił, że najgorszym Różańcem jest ten, którego się w ogóle nie odmawia.

## ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

Święto związane jest z wydarzeniem, jakie miało miejsce 7 października 1571 r. Wówczas pod Lepanto doszło do zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad turecką. Przed bitwą tą modlono się w kościołach na różańcu. Po zwycięstwie Pius V pozwolił na obchodzenie święta Matki Bożej Różańcowej w tych świątyniach, gdzie istniały bractwa różańcowe, a Klemens XI rozszerzył święto na cały Kościół. W roku 1885 Leon XIII polecił odmawiać Różaniec przez cały październik.

## FENOMEN ŻYWEGO RÓŻAŃCA

BISKUP LEGNICKI STEFAN CICHY:

– Żywy Różaniec jest niewątpliwie wielkim zapleczem modlitwy nie tylko dla poszczególnych parafii, ale i dla całej diecezji. Bo jeżeli mają się rozwijać różne dzieła apostołskie, to musi być modlitwa. I to wsparcie modlitwne dają właśnie koła różańcowe. Ich wspólna modlitwa to wielka wartość dla Kościoła na całym świecie.

Od wielu wieków powstawały na świecie bractwa Różańca Świętego, gromadzące ludzi odmawiających Różaniec. W Polsce duży rozwój grup różańcowych nastąpił w czasach komunizmu, kiedy nie można było się w żaden sposób organizować. Wówczas typowo modlitwowy ruch Żywego Różańca, nieposiadający żadnych struktur formalnych, okazał się wielką siłą. Nie można jednak powiedzieć, że tworzył się on sam. Zawsze były słowa zachęty ze strony duchowieństwa lub osób, które Różaniec już odmawiały. Wielką rolę odegrały zachęty papieży. W ostatnich czasach o Różańcu mówili Jan XXIII, Paweł VI i Jan Paweł II.

INFULAT KS. WŁADYSŁAW BOCHNAK, DIECEZJALNY DUSZPASTERZ ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

– Praktyki Różańca zakorzeniały się już od czasów średniowiecza, a nabożeństwa te były zawsze podtrzymywane i rozszerzane przez papieży i biskupów. W ostatnich czasach niezwykle wiele zrobił dla tej modlitwy Jan Paweł II. Wydał na ten temat specjalny dokument i rozszerzył o 5 kolejnych tajemnic. Tego rzeczywiście brakowało. Bo w rozważaniach była luka, przechodziliśmy od części radosnej od razu do bolesnej. Myślę, że dla rozszerzenia modlitwy różańcowej wiele robią również kapłani. To oni prowadzą w parafiach stałą formację przez comiesięczne spotkania podczas wymiany tajemnic. Trzeba jednak zaznaczyć, że pierwszą i najważniejszą szkołą modlitwy Różańca świętego jest dom rodzinny. Różaniec jest modlitwą serca, dlatego rodzice swoim przykładem i postawą uczą dzieci modlitwy Różańca. Jest też bardzo dobra tradycja wręczania dzieciom poświęconych różańców jako pamiątki Pierwszej Komunii św. Ta modlitwa towarzyszy im przez całe życie.





Ośrodek alzheimerowski w Ścinawie przyjmuje pierwszych pacjentów

## Będą leczyć i szkolić

Pierwszy w Polsce a drugi w Europie szpital dla chorych na alzheimera uroczycie poświęcił kard. Henryk Gulbinowicz.

Budynek, w którym mieści się obecnie ośrodek alzheimerowski, został zaadaptowany z byłego domu dziecka. Wiosną 2006 odwiedził go biskup legnicki Stefan Cichy. Wtedy trudno było sobie wyobrazić, że w odartych z tynku i niekompletnych wnętrzach mieścić się będzie placówka o światowych standardach medycznych.

Obok oddziałów neurologicznego, psychiatrycznego i zakładu opiekuńczo-leczniczego, ośrodek może pochwalić się dwoma poradniami. Na remont budynku wydano prawie 9 mln złotych. Większość środków (5,5 mln) pochodziła z funduszy unijnych. Pozostałą sumę udało się zebrać dzięki Ministerstwu Zdrowia, wrocławskiej Akademii Medycznej oraz zainicjowanej przez kard. Gulbinowicza zbiórce, przeprowadzonej na terenie archidiecezji wrocławskiej.

Kard. Henryk Gulbinowicz był jednym z pierwszych, którzy od-



KAZIMIERZ MAKUCHOWSKI

powiedzieli na finansowe potrzeby ośrodka. On też był honorowym gościem oficjalnego otwarcia placówki, którą uroczycie poświęcił. Obecni byli także biskup legnicki Stefan Regmunt oraz ks. Bogdan Kaczorowski, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie.

Pierwsi pacjenci Ośrodka Badańczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Otepiennych Akademii Medycznej we Wrocławiu, bo

**Ośrodek poświęcił kard. Henryk Gulbinowicz w towarzystwie bpa Stefana Regmunta oraz proboszcza ks. Bogdana Kaczorowskiego**

tak brzmi pełna nazwa tej placówki, byli przyjmowani od poniedziałku 1 października.

– Mieliliśmy obawy, czy uda nam się w terminie podpisać kontrakt na usługi medyczne z Narodowym Funduszem Zdrowia – mówi Michał Hajtko, dyrektor ośrod-

ka alzheimerowskiego w Ścinawie. – Trudność polegała na tym, że trzeba to było zrobić w środku roku – dodaje Wioletta Plebanek-Sitko, dyrektor wrocławskie-

go oddziału NFZ. Jednak, jak dyrektorzy zgodnie przyznają, ośrodek będzie mógł korzystać z możliwości rozliczania kosztów leczenia także w innych niż wrocławski oddziałach NFZ. Pod warunkiem, że będą tutaj leczyć się pacjenci z innych regionów Polski. A wszystko na to wskazuje, bo kolejka chętnych do jednego tego typu placówki w Polsce ustawiła się na długo przed jego oficjalnym otwarciem.

Ścinawski ośrodek będzie mógł pomieścić jedynie 67 pacjentów. Do chwili ukazania się tego numeru GN, do ośrodka wpłynęło ponad 150 podań o przyjęcie. Na całym świecie na chorobę Alzheimera cierpi ponad 20 mln osób. W Polsce – ćwierć miliona. – Szesnaście procent naszego społeczeństwa to ludzie powyżej 60. roku życia. Choroby otępienne są najczęstszą przyczyną zgonów osób starszych – wyjaśnia prof. Ryszard Andrzejak, rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu. Akademia zamierza szkolić tu lekarzy rodzinnych, neurologów i pielęgniarzy oraz prowadzić badania naukowe.

**ROMAN TOMCZAK**

Miłość i wierność to najlepsze antidotum na ryzyko rozstania

## Powody rozwodów

Legnica uplasowała się w niechlubnej czołówce polskich miast, w których notuje się największą liczbę rozwodów.

Mówi się, że powodów rozwodu jest tyle, ile małżeństw, które się rozstały. Jednak statystyki dowodzą, że dominują wśród nich zdrada, niezgodność charakterów i alkohol. Pozostałe, choć nie mniej ważne, to m.in. przemoc w rodzinie („on stał się zupełnie innym człowiekiem, niż był przed ślubem”) oraz... emancypacyjne aspiracje kobiet.

– Paradoksalnie, im lepiej wykształceni młodzi ludzie, tym łatwiej im podej-



mować decyzje o rozwodzie – mówi Paweł Szelaąg, psycholog rodzinny z Legnicy. – Jeszcze przed kilkudziesięciu laty miejsce kobiety było w domu. Mąż zarabiał na rodzinę a żona pilnowała dzieci i domowego ogniska. Wtedy rozwodów było mniej – dowodzi.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ilości rozwiedzionych par przoduje w Polsce Płock. Tam w ubiegłym

roku na każde dziesięć tysięcy mieszkańców z partnerem rozstały się 37 osoby. Nie lepiej jest w Wałbrzychu, gdzie na rozwód zdecydowało się w tym samym czasie 35 osób. Niestety, Legnica dołącza do tej czołówki. Tutaj w ubiegłym roku rozstało się 27 par na dziesięć tysięcy mieszkańców, co dawało prawie 500 rozwodów w mieście. W roku bieżącym na 638 ślubów przypadły już 242 rozwody.

Tak jak znane są powody, dla których ludzie się rozwodzili i rozwodzą, tak samo znane są podstawowe recepty, aby do tego nie doszło.

– Wiele małżeństw się rozpada, bo nie potrafi odczytać swojego powołania. Brakuje im wzorców, choćby takich, jak św. Joanna Beretta Molla – mówi ks. kan. Władysław Pawlik.

GUS-owskie statystyki nie obejmują rozwodów fikcyjnych, które, tak jak fikcyjne śluby, są znakiem naszych czasów. – Samotna matka mogła do niedawna odbierać kilku-setzłotowy zasiłek w ośrodkach opieki społecznej, żyjąc w zgodzie i pod jednym dachem z „byłym” mężem – mówi Beata Puławska, dyrektor polkowickiego OPS.

**ROMAN TOMCZAK**

Wspomnienie św. Hildegardy z Bingen

# Medycyna z objawienia

Msza święta, a po niej spotkanie w parafialnej kawiarence. Taki harmonijny przebieg miało legnickie wspomnienie św. Hildegardy.

W środę 26 września, w kościele parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy, Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. dr Marek Adaszek. A wokół ołtarza spotkali się ci, którzy postać św. Hildegardy uważają za bardzo ważną w historii Kościoła i swoim życiu. Ważną, bo – jak podkreślił po Mszy św. proboszcz ks. Jan Gacek – wielu z nich, w tym on sam, zetknęło się z osobami, którym medycyna św. Hildegardy pomogła przeżyć długie lata, mimo że lekarze nie dawali im szans na przeżycie choćby tygodnia. Aby to uzmysłowić osobom słabo obeznanym z postacią tej żyjącej w średniowieczu mistyczki jako specjalnego gościa wieczoru zaproszono Alfredę Walkowską, a specjalnymi atrybutami spotkania były przygotowane na tę okazję specjalne z orkisz. Jaki związek ma św. Hildegarda z wypiekami i napojami orkiszowymi? – Otóż była ona twórczynią specyficznej metody leczenia, w której dieta zajmuje bardzo ważne miejsce. A z kolei w tej diecie najważniejsze jest ziarno orkiszowe i produkowana z niego mąka – wyjaśnia Alfreda Walkowska, najbardziej znana w Polsce popularyzatorka wiedzy o życiu i dziele św. Hildegardy. – Ta metoda służy uzyskaniu przez człowieka idealnej harmonii ciała z duchem.



ZDJEŃCIE ROMAN TOMCZAK

**Festiwal smakołyków przygotowanych z orkisz. Nęcił nie tylko smakiem i zapachem, ale też obietnicą zdrowia**

Aby tę harmonię zachować, należy przestrzegać kilku filarów, opisanych przez Świętą. Jednym z nich jest dieta bogata w orkisz – dodaje.

Po Mszy św. zaproszono przybyłych gości na poczęstunek do parafialnej kawiarenki. Tutaj czekały na nich specjalne, zrobione z mąki orkiszowej. Były m.in. ciasta, chleb, paluszki i chipsy. Kawa i bezalkoholowe piwo, a nawet wino z orkiszem – także bezalkoholowe! Czy wystarczy zatem raczyć się orkiszowym chlebkiem i pić orkiszowe wino, aby żyć w harmonii ze światem i sobą? – Zdecydowanie nie! – energicznie zaprzecza Alfreda Walkowska. – To tylko niektóre elementy diety. Św. Hildegarda, której ta metoda leczenia została przecież dana z objawienia, ofiarowuje nam wszystkie wskazówki, jak jeść i pić, by żyć harmonijnie. Każde-



## ALFREDA WALKOWSKA

Jest absolwentką Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Od ponad piętnastu lat popularyzuje w Polsce wiedzę o osobie i dziele św. Hildegardy z Bingen. Działalność naukową wiąże z prowadzeniem Polskiego Centrum św. Hildegardy z siedzibą w Legnicy. Jest jedynym dyplomowanym terapeutą medycyny św. Hildegardy w Polsce.

mu, kto jest ich ciekaw, polecam swoją książkę „Powrót do harmonii”. Ciekawostką jest fakt, że św. Hildegarda nigdy sama nie leczyła dietą orkiszową. Jednak pozostawione przez nią recepty ratują ludzkie zdrowie od setek lat.

Nie tylko książki oferuje poszukiwaczom harmonii Alfreda Walkowska. Jako najbardziej znana w Polsce popularyzatorka „życia według św. Hildegardy”, prowadzi w Legnicy od kilku lat gabinet, w którym uczy, jak umiejętnie korzystać z dorobku Świętej dla własnego zdrowia. Jest to najprawdopodobniej jedyny tego typu gabinet w Polsce.

O tym, jak duże zainteresowanie dietą orkiszową zaczyna rościć się w Polsce, świadczy fakt pojawiania się na rynku produktów „orkiszopodobnych”. Paradoksalnie to dobry znak, bo podrabia się tylko najlepsze produkty i idee.

ROMAN TOMCZAK

## Zapraszamy

■ 10 PAŹDZIERNIKA

**POWITANIE RELIKWII ŚW. DOMINIKA SAVIO**, Lubin, godz. 17.00. Następnie procesja z relikwiami ulicami miasta do kościoła pw. św. Jana Bosko. Godz. 18.00, Msza św. pod przewodnictwem biskupa legnickiego z ogłoszeniem św. Dominika Savio patronem Służby Liturgicznej diecezji legnickiej.

■ 13 PAŹDZIERNIKA

**PIESZA PIELGRZYMKA DO LEGNICKIEGO POLA**. Wyjście z katedry legnickiej o godz. 7.00. Obchody uroczystości św. Jadwigi, głównej patronki Śląska, z Mszą św. dla pielgrzymów Epilogu XV Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Jadwigi Śląskiej w Legnickim Polu o godz. 12.00. **100-LECIE KOŚCIOŁA** pw. św. Franciszka z Asyżu w Pieńsku. Uroczysta Msza św. z tej okazji z udziałem biskupa o godz. 15.00.

■ 14 PAŹDZIERNIKA

**DZIEŃ PAPIESKI**. We wszystkich kościołach zbierane są ofiary do puszek przeznaczone na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Spotkanie szkół im. Jana Pawła II z terenu diecezji legnickiej i Msza św. z okazji Dnia Papieskiego w katedrze legnickiej o godz. 13.00.

■ 15 PAŹDZIERNIKA

**POBŁOGOSŁAWIENIE POMNIKA** sługi Bożego papieża Jana Pawła II w Zgorzelcu. Msza św. z udziałem biskupa Stefana Cichego w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej o godz. 18.00.

■ 16 PAŹDZIERNIKA

**OTWARCIE I SYNODU DIECEZJI LEGNICKIEJ**. W katedrze legnickiej uroczysta celebracja Eucharystii z udziałem duchowieństwa i wiernych diecezji. Rozpoczęcie procesji w kościele pw. św. Jana Chrzyciela o godz. 17.00.

**UROCZYSTA SESJA OTWARCIA I SYNODU DIECEZJI LEGNICKIEJ** rozpocznie się o godz. 18.30 w Centrum Spotkań im. Jana Pawła II przy ul. kard. S. Wyszyńskiego 1 w Legnicy.

## ORKISZ (TRITICUM SPELTA)

– spożywany był już w starożytności. W czasach rzymskich był posiłkiem gladiatorów i zawodników igrzysk. Orkisz daje mniejszy plon ziarna, a ziarno zawiera mniej białka i składników odżywczych niż inne odmiany pszenicy. Z tych względów jego uprawa jest marginalna. Krwiotwórczy, buduje mięśnie. Stosowany m.in. przy alergiach i dusznicy bolesnej. Obniża poziom cholesterolu we krwi. Ma łagodny, przyjemny smak. Spożywa się go w postaci kaszy, kleiku i wypieków.



## PANORAMA PARAFII

Parafia Matki Bożej Królowej Polski i św. Franciszka z Asyżu

## Duchowa córka

Kościół jest dopiero w stanie surowym. Za to wspólnota parafialnych serc jest żywą świątynią.

Parafia Matki Bożej Królowej Polski i św. Franciszka z Asyżu została powołana 2 lipca 1995 roku przez pierwszego biskupa legnickiego Tadeusza Rybaka. Została wydzielona z terenu parafii śś. Erazma i Pankracego. – Ksiądz prałat Franciszek Krosman, ówczesny proboszcz, zawsze nazywał nas duchową córką – mówi ks. Grzegorz Niwczyk, proboszcz.

## Dzięki wrażliwym sercom

Prace budowlane rozpoczęły się osiem lat temu i są rozłożone w trzech kompleksach: kościół, dolny kościół i plebania. W tym roku uzbrojono i zalano betonem ponad tysiąc metrów powierzchni budowlanej. W tak zwanej tymczasowo dolnej części budowanego kościoła mieści się już w stanie surowym kaplica św. Franciszka z Asyżu. – W niej będą relikwie Świętego, które przed kilkoma laty przywieźliśmy z Włoch – mówi ks. Grzegorz, proboszcz. Będą się tu gromadzić grupy modlitewne.

Kaplica i cały dolny kościół już są wykorzystywane na różne uroczystości kościelne, parafialne i spotkania kulturalne. W przyszłości po-



ZDJĘCIA KS. GRZEGORZ WIESZEWSKI

wstaną aula, salki dla ruchów i stowarzyszeń, kawiarena.

– Dolny kościół sprawdza się szczególnie podczas Triduum Paschalnego, gdy liturgia w poszczególne dni przenosi się w różne miejsca – mówi proboszcz.

Budowa postępuje dzięki ofiarności wiernych oraz festynom. Najbardziej dochodową jest organizowana co roku aukcja obrazów namalowanych przez różnych artystów jeleniogórskich. Włącznie z obrazami księdza proboszcza, który jest absolwentem szkoły plastycznej we Wrocławiu.

## Pół na pół

Parafia liczy prawie dziewięć tysięcy osób, ale cały ciężar budowy dźwiga na sobie niecałe trzydzieści procent tych osób, które uczestniczą w życiu kościoła parafialnego. Podobnie jest w całej Jeleniej Górze.

Odkąd Jelenia Góra nie jest już miastem wojewódzkim, wielu młodych, studiujących poza domem, bardzo często już nie powraca tu na stałe. Mimo że parafia jest miejska, emigracja zarobkowa młodych ludzi dotykają wspólnotę nawet bardziej niż w mniejszych miejscowościach.

W dolnym kościele znalazło się także miejsce na sztukę, w rozmaitych postaciach. Gościł tu teatr jeleniogórski im. Cypriana Kamila Norwida. Odbyla się prapremiera „Tryptyku rzymskiego”, a także premiiowy spektakl świąteczny „Mirra, kadzidło i złoto” w wykonaniu artystów z teatru animacji w Jeleniej Górze. Dwa razy gościł chór katedry wrocławskiej Pueri Cantores Wratislavienses. Na urodziny Papieża recytowała wiersze Magda Strużyńska.

**KS. GRZEGORZ WIESZEWSKI**



## KS. GRZEGORZ NIWCZYK

Ur. 6 04. 1959 r. we Wrocławiu. Po ukończeniu Liceum Sztuk Plastycznych wstąpił w 1979 r. do wrocławskiego seminarium i po sześciu latach otrzymał święcenia z rąk kard. Henryka Gulbinowicza. Pracował w Żarowie i w parafii śś. Erazma i Pankracego, z której przeszedł do nowej parafii już jako proboszcz.

**Budowa kościoła wymaga jeszcze dużo pracy i poświęcenia. Nie boję się tego, bo mam bardzo dobrych parafian, którzy mnie nie opuszczą – mówi proboszcz**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Z życzliwością i wielką wdzięcznością wspomina ks. prałata Franciszka Krosmana, proboszcza parafii śś. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze. Wiele zawdzięczmy także jego następcy ks. Bogdanowi Żygadło. Prałat Franciszek zawsze podkreślał, że im kościół ktoś zbudował, a my dopiero rozpoczynamy. Od momentu, gdy powstała nasza parafia, raz w roku zapraszany jestem z kazaniem niedzielnym do parafii-matki. W zamian otrzymuję niedzielną kolektę. Cieszy mnie także duża wyrozumiałość naszych parafian, którzy są bardzo cierpliwi i życzliwi. Wytrzymują długotrwały proces budowy. Ich duch i obecność w realizacji projektu dodaje mi naprawdę siły, wiele wiary i optymizmu.

## Zapraszamy na Msze św.

- W tygodniu: Msza św. o godz. 7.30 i 17.00
- W niedzielę: Msze św. o godz. 7.30, 8.30, 10.30 (dla dzieci), 12.00 (Suma parafialna), 17.00
- Odpust parafialny (podwójny): 3 maja i 4 października

**GOŚĆ LEGNICKI**

legnica@goscnieдельник.pl

Adres redakcji: pl. kard. Stefana Wyszyńskiego 1, 59-220 Legnica, tel. 0664 006 672, 0664 006 673, 0664 006 674  
Redagują: ks. Grzegorz Wieszeński – dyrektor oddziału, Mirosław Jarosz, Roman Tomczak